



 editio red

Savage  
&  
Ink #1

# ROYAL

dzikość i krew

BESTSELLEROWA AUTORKA „NEW YORK TIMESA” I „USA TODAY”

VICTORIA ASHLEY

Tytuł oryginału: Royal Savage (Savage & Ink #1)

Tłumaczenie: Marcin Machnik

ISBN: 978-83-283-8223-7

Copyright © 2014 Victoria Ashley

Polish edition copyright © 2021 by Helion S.A.

All rights reserved.

All rights reserved. No part of this book may be reproduced or transmitted in any form or by any means, electronic or mechanical, including photocopying, recording or by any information storage retrieval system, without permission from the Publisher.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Nieautoryzowane rozpowszechnianie całości lub fragmentu niniejszej publikacji w jakiegokolwiek postaci jest zabronione. Wykonywanie kopii metodą kserograficzną, fotograficzną, a także kopiowanie książki na nośniku filmowym, magnetycznym lub innym powoduje naruszenie praw autorskich niniejszej publikacji.

Wszystkie znaki występujące w tekście są zastrzeżonymi znakami firmowymi bądź towarowymi ich właścicieli.

Niniejszy utwór jest fikcją literacką. Wszelkie podobieństwo do prawdziwych postaci — żyjących obecnie lub w przeszłości — oraz do rzeczywistych zdarzeń losowych, miejsc czy przedsięwzięć jest czysto przypadkowe.

Drogi Czytelniku!

Jeżeli chcesz ocenić tę książkę, zajrzyj pod adres

<http://editio.pl/user/opinie/roysi1>

Możesz tam wpisać swoje uwagi, spostrzeżenia, recenzję.

Helion S.A.

ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice

tel. 32 231 22 19, 32 230 98 63

e-mail: [editio@editio.pl](mailto:editio@editio.pl)

WWW: <http://editio.pl> (księgarnia internetowa, katalog książek)

Printed in Poland.

- Kup książkę
- Poleć książkę
- Oceń książkę

- Księgarnia internetowa
- Lubię to! » Nasza społeczność

## PROLOG

## ROYAL

NIE MOGĘ ZAMKNAĆ OCZU... Nie chcę. Za każdym razem, gdy to robię, mam w głowie krew, śmierć i cierpienie. To tak namacalne, że niemal czuję tego smak.

Bez znaczenia jest to, że nadal oddycham, bo nie potrzebuję tego i nie chcę. Gardzę tym, podobnie jak wszystkim innym wokół mnie.

Jedyne, o czym marzę, to zniknąć; udawać, że nie stoję tu cały we krwi, upstrzony szkarłatną czerwinią od stóp do głów, z sercem łomoczącym tak intensywnie, że mam wrażenie, że zaraz wyrwie się z klatki piersiowej.

Pali mnie w płucach, gdy biorę kolejnego macha. Dym je wypełnia, rozszerzając je i wysyłając ukojenie do drżącego ciała. Tęsknię za jakimkolwiek poczuciem ulgi, ale ona w ogóle nie przychodzi. Mimo to biorę jeszcze jednego macha i czekam na to, co będzie dalej. Wiem, co będzie, bo sam ich wezwałem: widzę światła błyskające na czerwono i niebiesko.

Stoję nieruchomo w oknie, obserwując biernie, jak się zbliżają, jak syreny robią się z każdą sekundą głośniejsze.

Biorę ostatniego macha, pstrykam niedopałkiem w szybę i odwracam się. Nie obchodzi mnie, czy to gówno się spali. Nic mnie tu już nie trzyma. Już nie.

Moje ciało zaczyna się poruszać, porzucone i zagubione gdzieś w trakcie tego niekończącego się koszmaru w moim walącym się świecie. Czuję narastającą nienawiść, przytłacza mnie wrogość nocy.

Pocieram twarz ubrudzonymi krwią dłońmi i wyrzucam z siebie krzyk, żeby wyrazić nagromadzoną wściekłość. Krzyczę tak długo, że zdzieram

sobie gardło, ale podobnie jak papieros, w żaden sposób nie uśmierza to dobijającego mnie bólu.

Ruszam powoli i jak we mgle mijam trzy nieruchome ciała, po czym zatrzymuję się przed... nią. Ma włosy we krwi, a jej niegdyś różowe i pełne usta są teraz kurewsko zimnoniebieskie. Biorę ją w ramiona i czuję, jak moje serce umiera coraz bardziej z każdym oddechem, którego ona nie bierze.

Wtedy gwałtownie otwierają się drzwi i słyszę wsypujących się do środka ludzi. Ciężkie kroki — wkrótce słyszę już tylko je, przetykane chaotycznymi uderzeniami mojego umierającego serca.

Zaczyna mi pisać w uszach, a serce z wściekłości przyspiesza do niekontrolowanego tempa, gdy zostają poderwany na nogi przez dwóch funkcjonariuszy, którzy próbują mnie obezwładnić. Nie obchodzi mnie to, że mnie zabiorą. Mogę zgnić dla niej w piekle, ale jeszcze nie skończyłem się z nią żegnać.

Czuję kajdanki zaciskające się na nadgarstkach, mocno, zbyt mocno. Ale skrępowane ręce nie powstrzymują mnie od działania. Obracam ramiona i wymachuję głową w tył z największym impetem, na jaki potrafię się zdobyć. Uderzam w nos, który się łamie. Pękł, skurwiel. Wiem to na pewno i funkcjonariusz też, sądząc po jego przekleństwach i tym, jak odsuwa się i chwyta za krwawiący organ.

Ręce innej osoby próbują mnie złapać od tyłu, gdy padam na ziemię, na kolana i zagłębiam twarz w jej pozbawionej życia szyi. Całuję ją delikatnie po raz ostatni, po czym ktoś mnie odciąga za włosy i zostają od niej oderwany, powalony twarzą do ziemi i przyciśnięty kolanem na karku.

*Tutaj mój świat się kończy. W tym momencie nie mam już po co żyć. Tutaj tracę ją na zawsze...*

# PROGRAM PARTNERSKI

— GRUPY HELION —



1. ZAREJESTRUJ SIĘ
2. PREZENTUJ KSIĄŻKI
3. ZBIERAJ PROWIZJĘ

Zmień swoją stronę WWW w działający bankomat!

**Dowiedz się więcej i dołącz już dzisiaj!**

<http://program-partnerski.helion.pl>

GRUPA  
**Helion** 

## Czy masz dość odwagi, by całkowicie się zatracić?

Royal Savage sprawiał wrażenie groźnego i nieprzystępnego. Była w nim jakaś dzikość. I gniew. Prowadził salon tatuażu i był w tym najlepszy, ale zmagał się z traumą. Jakiś czas temu w dramatycznych okolicznościach stracił na rzeczoną. Nie potrafił się z tego otrząsnąć i wrócić do normalnego życia. Wydawało mu się, że znajdzie ukojenie w robieniu skrajnie niebezpiecznych rzeczy. Niestety, to nie działało. Mrok, ból i tajemnica przepelniały życie Royała bez reszty.

Avalon Knight była ślicznotką o delikatnej twarzy, a przy tym kobietą silną i niezależną. Jej związek z Coltonem właśnie się wypalił i rozstanie było kwestią czasu. Nie chciała już znosić jego kaprysów i manipulacji. Postanowiła iść własną drogą. Tymczasem na tej drodze pojawił się Royal z jego mrocznym, hipnotyzującym spojrzeniem.

Oboje powinni siebie unikać ze wszystkich sił. Jednak Avalon wyrwała życie Royała do góry nogami. Dzień wcześniej pragnął tylko zniknąć i przestać czuć bolesny żal. Kiedy ją zobaczył, wszystko się zmieniło. Od tej pory całym światem była tylko ona. A Avalon nie mogła się oprzeć dzikości w oczach Royała. I chociaż był niebezpieczny — zarówno dla jej duszy, jak i ciała — nigdy niczego ani nikogo nie pragnęła bardziej. Oboje wkrótce zrozumieli, że nie mogą bez siebie żyć, choć wiedzieli, że decydując się na bycie razem, podejmują wielkie ryzyko...

## VICTORIA ASHLEY

dorastała w Rockford w stanie Illinois. Odkąd pamięta, jej największą pasją były książki — najpierw je pochłaniała, później sama zaczęła pisać. Dziś jest autorką bestsellerów „New York Timesa”, „Wall Street Journal” i „USA Today”. Tworzy zapierające dech w piersiach historie o wspaniałych kobietach i złych mężczyznach, którym miłość daje jeszcze jedną szansę.



 **Księgarnia internetowa:**  
**<http://editio.pl>**

 **Zamówienia telefoniczne:**  
**0 801 339900**  
 **0 601 339900**

Sprawdź najnowsze promocje:  
• <http://editio.pl/promocje>  
Książki najchętniej czytane:  
• <http://editio.pl/bestsellery>  
Zamów informacje o nowościach:  
• <http://editio.pl/nowosci>

Helion SA  
ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice  
tel.: 32 230 98 63  
e-mail: [editio@editio.pl](mailto:editio@editio.pl)  
<http://editio.pl>

ebook dostępny na:

**ebookpoint**



ISBN 978-83-283-8223-7



Cena 39,90 zł